**Ubezpieczamy mieszkania, ale nie zawsze robimy to dobrze…**

* **W Polsce jest** ponad 14,6 mln mieszkań i domów jednorodzinnych.
* Ubezpieczenie ma zdecydowana większość nieruchomości – w 2019 roku Polacy kupili 13,72 mln polis dla mieszkań i domów letniskowych.
* **Właściciele nieruchomości nie zawsze kupują ubezpieczenie z odpowiednim zakresem ochrony. Jakie błędy przy zakupie popełniają najczęściej?**

Jak wynika z tegorocznego „Raportu o stanie mieszkalnictwa” autorstwa Ministerstwa Rozwoju, zasoby mieszkaniowe w Polsce wynoszą ponad 14,6 mln mieszkań (lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych). Zestawiając tę liczbę z danymi Komisji Nadzoru Finansowego (KNF), można szacować, że w zdecydowanej większości właściciele ubezpieczają swoje nieruchomości. Na koniec 2019 roku Polacy mieli 13,72 mln, a w połowie 2020 roku 6,4 mln polis mieszkań i domów letniskowych. Nie wiadomo, jaka część ubezpieczeń dotyczy domów letniskowych, ale ze statystyk i tak wynika, że ochrona mieszkań stała się w Polsce popularna.

– *Problem w tym, że właściciele często ubezpieczają swoje mienie w niewłaściwy sposób, nieraz nieświadomie ograniczając ochronę. Przykładem jest celowe zaniżanie sumy ubezpieczenia, aby zapłacić mniejszą składkę. A to złudna oszczędność, bo w przypadku największych szkód wypłacone odszkodowanie może nie wystarczyć na pokrycie strat* – mówi Andrzej Paduszyński, Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Indywidualnych w Compensa TU SA Vienna Insurance Group.

Niedawno przekonał się o tym właściciel niedużego domu na Podlasiu, który szukając oszczędności ubezpieczył dom na 150 tys. zł. Za polisę zapłacił co prawda kilkadziesiąt złotych mniej, ale 150 tys. zł odszkodowania nie wystarczyło na odbudowę.

– *Ten przykład pokazuje, że błędy popełniane przy zakupie ubezpieczenia mogą drogo kosztować.* *Trzeba też pamiętać, że wartość mienia podaje ubezpieczycielowi właściciel nieruchomości. Tym samym decyduje, jakie maksymalne odszkodowanie dostanie po ewentualnej szkodzie* – dodaje Andrzej Paduszyński z Compensy.

**Ochrona do faktycznej wartości mienia**

Podstawowa zasada przy zakupie polisy: wybierzmy ochronę, której rzeczywiście potrzebujemy. Przykładowo, jeśli ktoś mieszka na 5. piętrze w bloku położonym daleko od rzeki, to nie musi kupować ubezpieczenia nieruchomości, którego zakres obejmuje powódź. Inaczej jest w przypadku budynków położonych nisko, w pobliżu cieków wodnych, nawet jeśli są to niewielkie rzeczki. Po nawalnych deszczach nawet niepozorny potok może zamienić się w rwącą rzekę, która zniszczy albo uszkodzi budynki.

– *Dom to nie tylko cztery ściany i dach, ale także wszystko to, co się w nim znajduje. Jest to zarówno wyposażenie wnętrz, jak i meble, sprzęt RTV i AGD, dzieła sztuki, odzież czy książki. Przy zakupie polisy nie zapominajmy zatem o ubezpieczeniu tzw. ruchomości domowych. Zarówno od zniszczenia, jak i kradzieży z włamaniem* – radzi Andrzej Paduszyński z Compensy.

Prawidłowe oszacowanie wartości przedmiotów w domu sprawi, że w razie strat odszkodowanie wystarczy na zakup czy naprawę tego, co zostało zniszczone, uszkodzone czy skradzione. I jednocześnie nie przepłacimy za polisę – tak byłoby, gdybyśmy zawyżyli wartość naszych rzeczy. Pamiętajmy bowiem, że odszkodowanie nie może być wyższe, niż wartość szkody.

**Jak z głową obniżyć składkę?**

Zakup polisy z odpowiednio wysoką sumą ubezpieczenia i zakresem ochrony nie musi oznaczać, że składka będzie wysoka. Są sposoby na obniżenie jej wysokości.

Kluczowa sprawa to odpowiednie zabezpieczenia, zarówno na wypadek włamania, jak i przeciwpożarowe. Im większe ryzyko zdarzenia, tym polisa droższa, zatem instalując zabezpieczenia i obniżając w ten sposób ryzyko, przyczyniamy się nie tylko do zwiększenia własnego bezpieczeństwa, ale tez obniżenia ceny ubezpieczenia.

– *Za polisę zapłacimy mniej także wtedy, gdy kupimy ubezpieczenia w pakiecie, np. mieszkaniowe i komunikacyjne razem. Na oszczędność można liczyć również w przypadku jednorazowej zapłaty składki rocznej oraz w razie bezszkodowej kontynuacji ubezpieczenia* – podaje Andrzej Paduszyński z Compensy.

Źródło: Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group